

[http://biznes.interia.pl/podatki/news/modzelewski-czy-komisja-sledcza-do-spraw-vat-ujawni-kulisy,2563578,4211?utm\\_source=paste&utm\\_medium=paste&utm\\_campaign=chrome](http://biznes.interia.pl/podatki/news/modzelewski-czy-komisja-sledcza-do-spraw-vat-ujawni-kulisy,2563578,4211?utm_source=paste&utm_medium=paste&utm_campaign=chrome)

## **Modzelewski: Czy komisja śledcza do spraw VAT ujawni kulisy największej kradzieży w naszej historii?**

Wtorek, 10 kwietnia (06:00)

**Długo oczekiwane powołanie przez Sejm komisji śledczej, która ma zbadać przyczyny kradzieży tysiąclecia (nikt nigdy w czasie pokoju nie okradł naszego państwa na kwoty liczone w setkach miliardów złotych), będzie najważniejszym wydarzeniem o historycznym znaczeniu - napisał dla Interii Witold Modzelewski z Instytutu Studiów Podatkowych.**

Obywatele mają szansę dowiedzieć się, na czym polega cicha zмова elit politycznych, części biznesu, firm konsultingowych, mediów, ekspertów oraz funkcjonariuszy publicznych (nie tylko urzędników), która przyczyniła się do tej kradzieży. Stracili przecież uczciwi obywatele, którzy legalnie wpłacali podatek od towarów i usług po to, aby beneficjenci tej zmowy mogli "legalnie" otrzymać te pieniądze w formie zwrotów wpłacanych im przez urzędy skarbowe. Wspólnotowa wersja tego podatku pozwala na tego rodzaju transfery: od co najmniej 10 lat działania te były jawne i nieukrywane przez najważniejszych graczy na tym rynku.

Zjawisko to narastało od 2008 roku, osiągając swoje apogeum w 2015 roku. Kwota utraconych bezpowrotnie dochodów budżetowych przekroczyła 16 mld zł, a nienależne zwroty wynosiły ok. 19 mld zł - razem 35 mld zł. Działania te były (i jeszcze są) pozornie legalnie, bo w ustawie o podatku od towarów i usług znalazły się przepisy, które tworzą tu parasol ochronny.

Lista tych przepisów jest powszechnie znana, a część nich wprowadzono pod hasłem... uszczelnienia tego podatku. Tylko dzięki zmovie, w której uczestniczyli nie tylko eksperci, ale również media, można było wmówić opinii publicznej, że są to rozwiązania "zgodne z prawem unijnym", a podatek ten stał się "bardziej cywilizowany".

Komisja śledcza musi ustalić:

- kto lobbował za wprowadzeniem tych przepisów,
- dlaczego funkcjonariusze publiczni ulegli temu lobbowaniu,
- ile kosztowało załatwienie przepisów pozwalających na niepłacenie VAT-u (np. tzw. krajowego odwrotnego obciążenia),
- czy wspierający te rozwiązania eksperci byli w rzeczywistości lobbystami uczestników tej zmowy,
- dlaczego nikt nie kontrolował najważniejszych beneficjentów tej zmowy, mimo że władza dobrze wiedziała, komu i ile wpłaca zwroty tego podatku: warto przypomnieć opinii publicznej, że co rok milion deklaracji w tym podatku wykazuje prawo do zwrotu podatku, a wypłacenie z tego tytułu kwoty zbliżają się do 100 mld zł rocznie,
- kto zarobił na wprowadzeniu w błąd opinii publicznej, że przepisy pozwalające na wyłudzenie zwrotów mają na celu... przeciwdziałanie oszustwom podatkowym,

- ile Ministerstwo Finansów zapłaciło firmom doradczym, które zajmują się ucieczką od podatków za "doradztwo", a zwłaszcza za owe "instrumenty informatyczne", które dały jak dotąd zarobić biznesowi informatycznemu (ciekawe ile?),
- dlaczego przez tyle lat tolerowano handel paragonami po to, aby wyłudzić wystawienie fałszywych faktur.

Największa w historii grabież naszego kraju, porównywalna tylko z rabunkiem okupujących nas najeźdźców w czasie wojen, musi zostać wyjaśniona, a winni muszą być osądzeni przez wymiar sprawiedliwości. Oczywiście nie odzyskamy wyłudzonych kwot, które już dawno zasiliły m.in. "międzynarodowe rynki finansowe". Najważniejsze, aby firmy oraz ludzie, którzy uczestniczyli w tej zмовie, przestali nas ogłupiać na temat tego podatku, zyskując co najwyżej sławę "twórców luki podatkowej".

### **Witold Modzelewski**

Profesor Uniwersytetu Warszawskiego  
Instytut Studiów Podatkowych